

# Usta Bilizowane, Wszechjesień

Gdy mruży oczy każdy dzień  
I robi się głęboko, głęboko  
Popłyniesz ze mną w kilka stref  
by znaleźć się wysoce wysoko

Zabierz mnie najszybszą windą świata  
Prosto tam

Na śniegu świeże ślady łap  
A w mieście nie włączyli znów światła  
I zimno, ciepłem staje się  
Bo w kalendarzu mamy wszechjesień

Zabierz mnie najszybszą windą świata  
Prosto tam  
Gdzie nie bywa nikt